

# SŁOWO

WILNO, Sobota 16 września 1933 r.

Redakcja i Administracja: Wilno, Zamkowa 2. Otwarta od godz. 8 do 4. Telefon: Redakcji—17-82. Administracji—225.

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu, lub z przesyłką pocztową 4 zł. zagranicę 7 zł. Konto czekowe PKO Nr. 80259. W sprzedaży detal. cena jednego numeru 20 gr.

Opłata pocztowa uliszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

CENY OGŁOSZEŃ: wiersz milimetryowy jednoszpaltowy na stronie 2-ej i 3-ej gr. 40. Za tekstem 15 gr. Komunikaty oraz nadesłane milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagranicę 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druków mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie n-u dowodowego 20 gr.

## PRZEDSTAWICIELSTWA:

BARANOWICZE — ul. Szeptycykiego — A. Laszuk.  
GŁĘBOKIE — ul. Zamkowa 14 Księg. W. Włodzimierowa.  
GRODNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
KORODZIEJ — Księgarnia Kol. „Ruch”.  
KŁECK — Sklep „Jedność”.  
LIDA — ul. Suwalska 13 — S. Mateski.  
LUNINIEC — Księgarnia Kol. „Ruch”.  
MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
NIESWIEZ — ul. Ratuszowa — Księgarnia Jazwińskiego.  
NOWOGRODEK — Kłosek St. Michalskiego.  
N-SWIĘCIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”.

DRUJA — Kowkiz.  
OSZMIANA — Księgarnia Spółd. Naucz.  
PODBRODZIE — ul. Wileńska 15 F. Gurwicz  
PINSK — Księgarnia Polska — St. Bednarski  
POSTAWY — Księgarnia Polskiej Macierzy Szkolnej.  
STALPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
STOLNIM — Księgarnia J. Ryppa ul. Mickiewicza 10.  
SMORGONIE — Stowarzyszenie Przyjaciół Oświaty.  
ST. SWIĘCIANY — M. Lewin — Biuro gazetowe ul. 3 Maja  
SZARKOWSZCZYNA, M. Mindel, skład apt. ap. wy.  
WÓLEZYŃ — Liberman, Kłosek gazetowy  
WARSZAWA — Kłosek Księg. Kol. „Ruch”.

# Niezapomniane dni wiedeńskie

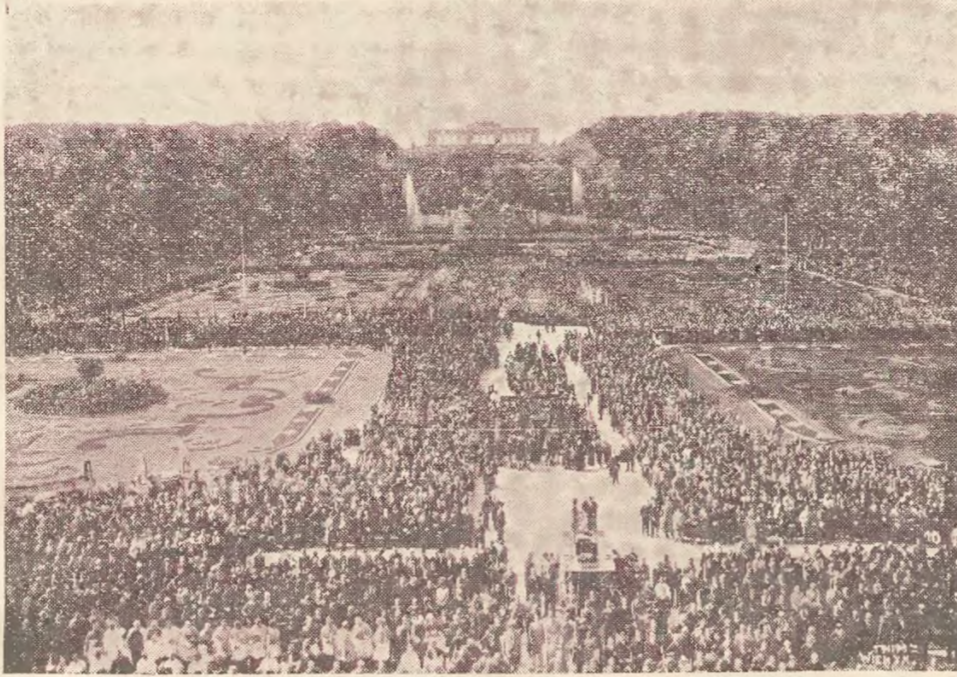
**I.**  
Wiedeń, 14 września.  
Ubiegła niedziela była jednym z tych pięciu Katholikentagen — dni katolickich — które sięgają do Wiednia rzesze wienych z całej Niemiec. Türkenbefreiungsfeier odbywał się dopiero we wtorek, 12 września, w sam dzień odsieczy, w dzień szarzy husarii ze stózków Kahlenbergu.

W niedzielę rano stanął pociąg na dworcu wiedeńskim. Pociąg z Polski. Więc wiano go serdecznie po wiedeńsku muzyką. Orkiestra na peronie, złożona ze starszych panów w turkach i melonikach, grała marsza. Nieznany mi marsz — naturalnie wiedeński, nie dzisiejszy, z dawnych dobrych czasów.

W dzień od słońca, w noc od różnobarwnych neonów i reflektorów, oblewających światłem monumentalne gmachy i pomniki na majestatycznych Ringach. I Wiedeń jest wypełniony, napęczniały tłumami.

— Ale to tylko dziś, wczoraj, może jeszcze jutro — mówi z westchnieniem portjer hotelowy: pojutrze, za parę dni Wiedeń opustoszeje. Biedny Wiedeń, o — bardzo biedny...

Nie wiem nie o biedzie Wiednia i nie chcę wiedzieć. Przyjechałem po to, aby wraz z chorągwiemi, owocami i słońcem cieszyć się i świętować. A przede pod drzwiami każdego kościoła, u podjazdu każdego wielkiego hotelu zatrzymują mnie wyciągnięciem dłoni ludzie proszący o jałmużnę. Nie można ich nazwać żebrakami: są przyzwyczajeni ubrań, i mianetnami, i niezawodzący. Tyle tylko, że nędzni na twarzach, że nie biorą udziału w powszechnej radości: stoją smutni z wyciągniętą ręką. Trzeba im dawać po 10 groszy: oni napewno nie kłamią nigdy. Ale nie zastanawiam się nad nimi dłużej. Nie zastanawiam się również nad niezliczonymi kolporterami pisma, które nazywa się „Gerechtigkeit”. Sprawiedliwość? Praworządność? Instytia? — Z dwóch stron tytułu widuję wyumowne godła: nalewo Haekoukreuz, naprawo waga. Pod Haekoukreuzem napis: Nicht so! Pod wagą: Soudern so! Czy to jest pismo ks. Starhemburga i Heimatschutzu, walczących z hitleryzmem? Czy też któregoś z licznych Jugendverbändów — owych związków katolickiej młodzieży, które wzdrygają się na myśl o Anschlussie? Nie wiem. To mnie nie interesuje. Niech sobie robią co chcą. Noszą oto śliczne błękitne koszule, jasne jak niebo. Są już na świecie czerwone koszule, czarne i brnatne. Niech będą jeszcze błękitne. Kolor ich przyjemniejszy od tawnych. Może mniej praktyczny? Czarne i brnatne nie brudzą się tak szybko — można je dłużej nosić. Niech jednak wzdrygają się ci młodzi entyce świeżością błękitu, niech przekonywują rodaków, że kolor nieba piękniejszy od brnatnego. Staśmy na rogu i przepuścimy ich pochód. Idą twardo i mocno, usmiechnięci i entujastyczni. Wszyscy młodzi i — przeob — w większości czarnowłosi. Czy mogliby z nich być rasiści? Ich typ zupełnie inny od hitlerowskiego ideału; ich postawa, ruchy i uśmiech różnią się od berlińskich Uebermenschwów. Publiczność wita błękitną młodzież z miłością, woła heil! i powiewa chusteczkami. Ach, te wiedeńskie chusteczki powitalne, ten gest rozkołysanych w powietrzu dłoń! Ile w nich dziecięcej prostoty, ile rozbrajającej żywczości. Wszędzie



Fragment parku w Schönbrunnie podczas mszy polowej, odprawionej dn. 10 września przez legata papieskiego kardynała La Fontaine.

chusteczki — białe chorągiewki pokoju. Wszędzie talujące dlonie — spragnione uścisku i braterstwa.

Polaków zjechało bardzo wielu. Może kilkanaście tysięcy. Dokoła słyszy się mowę polską. W każdym hotelu grupa Polaków. Polacy obchodzą swoje święto. I w jakimś sposób je obchodzą?

— rzecz dziwna, że zbliżają się do siebie z lawością, że już z przekroczeniem granicy czują się na dalekiej obczyźnie, już w wagonie tworzą Polonię i kolonię polską. Przybijają znaczki, wyróżniające ich spośród innych, przyczepiają biało-czerwone wstążeczki. Robi się odraża nastrojów, odrywają się cęha wygnanie, powiększa się rodzina.

— Jestem Jankowski z Radomska.  
— Z Radomska? Co za spotkanie! Ja też z Radomska. Lewandowski.

— Czy nie krewny czasami rejeta? Bo z rejentem Lewandowskim jedyną sprawę mieliśmy. Zaenoci człowieka...

— Pan pozwoli, że się przedstawię. Kowalski.

— Kowalski. A pan z jakich stron, jeśli wolno wiedzieć?

— z Włocławka.

— Nie znam. Ale mam tam krewnych.

Słyszał pan może o Świderskich?

— Czy nie radca Świderski z urzędu skarbowego?

— Ten sam.

— Nadzwyczaj sympatyczny człowiek.

W ten sposób kilkunastu Polaków, których rocznica wiedeńska sięgnęła przypadkiem do jednego hotelu, odszukało już przy śniadaniu wszystkich swych krewnych, przyjaciół i znajomych. rzy obiedzie znajdują Polacy tak, jakby sto bezek soli ze sobą zjedli, a przy kolacji pokłócili się o projekt nowej konstytucji. Ciekawy naród. Zawsze taki sam. Zawsze, jak się to mówi, z sercem na dłoni, skłonny do wytyki i do wybitki, a prezentuje się eum clamore ac strepitu, jak to już skądś pan Zagłoba ongi powiedział. Czy pamiętacie te karty „Czarodziejskiej Góry”, gdzie Tomasz Mann opisuje grono Polaków w sanatorium w Davos? Tomasz Mann nie przesadził.

Więcej jakże obchodzili Polacy świętą rocznicę odsieczy wiedeńskiej.

Krótko można powiedzieć, że się modlili i bawili. Do południa nabożeństwo w kościele polskim z umoralniającem kazaniem na temat przedmurza i Polonii semper fidelis. Po obiedzie zakupy, zakupy i zakupy. Zapalniczki wiedeńskie, habigij wyroby skórzaną, krawaty, szale... Rewizja celna? Jakoś się przewinie. Rewizji osobistej nie robią przecież. A po wieczery...

— Co robimy, proszę państwa, z resztą wieczoru?

— Idziemy na operetkę, proszę państwa, na operetkę!

— Eee — krzywi się piękna panna Lola: — widziałam już wszystkie operetki w Warszawie.

— Ale nie widziałam pani wiedeńskiej, panno Lolo. A właśnie w „Theater an der Wien” grają Damę z parasolem. Cudowna rzecz. Koniecznie musi ją pani zobaczyć, koniecznie.

Następuje drobna sprzeczka, bo ktoś inny wolałby pójść do „Variété Ronacher”. W końcu dochodzi do porozumienia.

— Ale wszyscy, moi państwo. Jak razem to razem.

A nazajutrz znów nabożeństwo z kazaniem na temat: „veni, vidi, Deus vicit”. Wieczorem? Idziemy do Feminy, koniecznie do Feminy! Jaki? Być w Wiedniu i nie to baczyć najświetniejszego Nachtlöckla? Nie do darowania. Przecie nawet wywieszono na Feminie, pomiędzy wielu różnojęzycznymi szyldami, i słowniaki, że są tam „najpiękniejsza dziewczyna z całego Wiednia”.

Takim rzeczy obrotom sprawdzało się jeszcze jedno staropolskie przysłowie, żeśmy i do tańca i do różnaka.

Mimo to zdarzały się chwile nudów. Panna Lola miała sploty, chociaż tempo uroczystości było niestające, chociaż tyle jest w Wiedniu Schenswürdigkeiten, chociaż tylu dni świątecznych było kilka zaledwie.

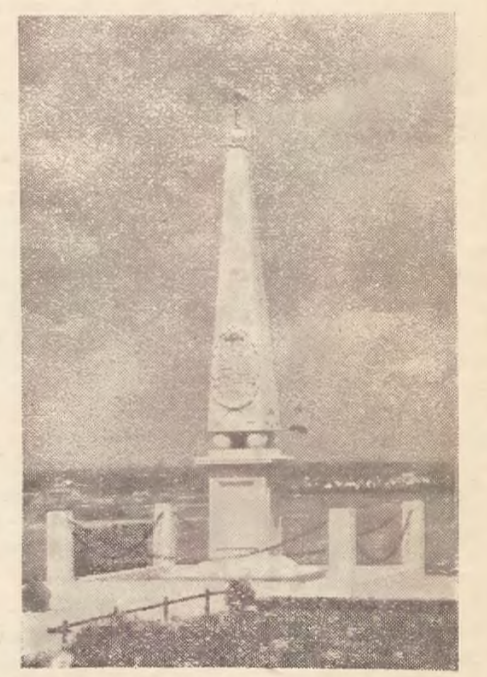
— A może poszłaby pani do Kapucynów? — Do Kapucynów? A co tam ciekawego?

Kościół istotnie nazwanąz nieciekawym, prosty i skromny. I wejście do krypty niezauważalne. Tyle, że napis na niem: Zur Kaisergruft. Ale w tych podziemiach spoczywa stu trzydziestu Habsburgów. Podziemia całkiem zwycajnie, białe malowane, częściowo tylko wyłożone kararyjskim marmurem. Zato przed niemi ogromny sznur ludzi, ciągnący się do połowy najbliższej przeznicy, oczekujący w skupieniu kolei. Są wśród nich cudzoziemcy. Francuzi, których dużo ze swym kardynałem zjechało; cesary sokoli, którzy cały oddział wydelegowali; wieśniacy węgierscy w lśniących spodniach, wypuszczonego do kostek na czar ne buty, i w fartuchach trójkątnych. Przeważają jednak Austriacy, a między nimi Tyrolczycy w białych pończochach, różnobarwnych kurtach i w kapeluszach fantastycznie zdobych w kwiaty i pióra.

Kilka sarkofagów w obłężeniu: Leopold I, cesarz świętego cesarstwa rzymskiego, współczesnik Jana III; ksiądz Reichstadt — i krypta Franciszka Józefa. Drobny, szeszyły

z dużą brodą bracišek w brązowym habicie prowadzi. Do krypty Franciszka Józefa idzie się przez pustą kryptę. Stoi w niej tylko na wzniesieniu popiersie Karola I, ostatniego Habsburga na tronie. Wokół popiersia płoną światła.

— Ta krypta — mówi bracišek głębokim, melodyjnym głosem, który nabrzmiewa rzewnością — nie wiem, szczerą czy wyuczoną: — ta krypta przeznaczona jest dla ostatniego monarchy Austro-Węgier, zmarłego na dalekiej wyspie Maderze. Teraz wstąpił na grobowca cesarza Franza Josefa. Spoczywa on oto w tej wielkiej, środkowej trumnie. Zmarł roku 1916, po sześćdziesięciu ośmiu latach sławnego panowania, w osiemdziesiątym szóstym roku swego żywota. Naprawo od nie-



Pomnik w Schwechat pod Wiedniem, gdzie dn. 15 września 1863, po zwycięskiej bitwie, nastąpiło spotkanie Jana III z Leopoldem I.

go spoczywa nieszczęśliwa cesarzowa Elżbieta, nalewo mieszczyński arcyksiążę Rudolf...

Melodyjny głos braciška wznosi się górnemi tonami, odbija echem o sklepienie i zamłajmie się nagle, nadszarpięty:

— Za duszę cesarza Franciszka Józefa, za dusze jego małżonki i syna odmówmy krótką modlitwę.

I oto — jeden, drugi, dziesiąty... oto wszyscy kłękają. Tu i tam ktoś niespodziewanie zapłakał. I jeszcze ktoś. Bracišek stoi z rękami złożonymi do modlitwy. Świece migocą. Zielenią wieńce u stóp trzech sarkofagów.

Więć ci Wiedeńcy, ci Austriacy dotąd pamiętają i kochają Franza Josefa?



Pochód Tyrolczyków (Wildschmaren) z ozdobnym drewnianym krucyfikssem.

Starsi panowie z Knappenschafu innego grać by nie mogli: wyglądali bowiem tak, jakby pamiętali nie tylko epokę Johanna Straussa, ale i Nestroya — dobroduszy, przyjemni, przyjaźnie nastroszeni panowie. Co kilka taktów uderzał mocno bęben i dźwięcznie trzaskały żele. Bęben i żele powracały wciąż jednostajnym wstrząsem, i trwało to dopóty, dopóki ostatni pasażer nie znalazł się w autobusie czy taksówce. Grali więc panowie może godzinę, nie odejmując od ust instrumentów, nie ustając w bębieniu i dzwonieniu. Jakaż wytrzymałość w starych panach z dawnych dobrych czasów! Jakaż podnieta w tym marszu powitalnym, który ogarniał człowieka, prowadził, podszadzał do auta i podbił zda się niezliczone chorągwie, powiewające nad dworcem. A śród chorągwi trzy odmiany uderzają wzrok, przytaczające wszystkie inne: czerwono-biało-czerwona austriacka, białe czerwona polska i biało-żółta papieska. W te trzy barwy owinał się cały Wiedeń. Łopocą one na stumetrowym szczyście wieży św. Stefana; zdobią wszystkie gmachy państwowe, wiszące się z ich dachów na kilkanaście metrów wdół — ogromne, ciężkie, nieuchwone; wysterczą dekoracyjnie z okien i balkonów; furkocą z wiatrem na tramwajach i autobusach. Wiedeń w chorągwiach.

## Uroczystości ku czci Batorego i Sobieskiego na Węgrzech

### Odstąpienie pomnika króla Jana III w Estergom

BUDAPEST PAT. — Delegacja polska udała się w piątek specjalnym pociągiem do Estergom. Towarzyszyli jej: węgierski minister sprawiedliwości Lazar, poseł Rzeczypospolitej Lepkowski, wiceprzewodniczący Izby Deputowanych, prezes węgierskich kolei państwowych, przedstawiciele węgierskiego ministerstwa spraw zagranicznych oraz kół politycznych. Na dworcu w Estergom oczekiwali na delegację prymas Węgier kard. Seredyi, przed stawiciele władz i miasta.

Burmistrz wygłosił serdeczne powitane przemówienie, na które odpowiedział prymas Hlond.

W Estergom, które zostało uwolnione od Turków dzięki zwycięstwu króla Sobieskiego pod Parkanami, odbyła się w obecności obywateli miast ludności uroczystość odstąpienia pomnika Sobieskiego. Po mszy świętej i odpisie wianu przez chór hymnów polskiego i węgierskiego, wygłosił przemówienie prezes Stowarzyszenia Węgieszko - Polskiego dr. Bartel, który podkreślił, że Sobieski nie tylko uchronił świat chrześcijański przed nawałą turecką ale również zapoczątkował wyzwolenie Węgier. Pomnik wyraża wdzięczność Węgier dla Wielkiego Króla.

Po przemówieniu dra Bartla opadła zasłona pokrywająca pomnik, a chór odśpiewał hymn polski i węgierski.

Węgierski minister sprawiedliwości Lazar w mowie swej zaznaczył, że na cokole pomnika widoczne są obok siebie orzeł polski i krzyż węgierski, Droga, którą kroczyli naród polski i naród węgierski — powiedział minister — była zawsze równoległa. Wielokrotnie obydwaj narody spotykały się w ciągu stu let, nigdy jednak nie występowały przeciwko sobie z wrogimi zamiarami, zawsze wyciągając ku sobie przyjaźnią dłoń i potwierdzając wielką prawdę historyczną, że wzmocnienie przyjaznego sąsiada jest równoznaczne z własną konsolidacją. Kiedy król Sobieski zapoczątkował wyzwolenie Węgier, odwdziaczył się tem samem za wielki dar, jaki przed 400 laty Węgry uczyniły Polsce, w osobie króla Stefana Batorego, Historia wyzwolenia Estergom jest wielkiem i sławnym wydarzeniem, którego pamięć Węgry zachowują na zawsze.

BUDAPEST PAT. — W czasie obiadu wydanego na cześć gości polskich, bawiących

w Budapeszcie z racji uroczystości węgierskich ku czci królów Jana Sobieskiego i Stefana Batorego, wygłosił przemówienie minister rolnictwa Kallay.

Mówca podkreślił, że podobnie jak w przeszłości wspólne były losy obu narodów na polu walk, tak i obecnie wspólny jest los wiośnian obu krajów. Mówi się dziś, że oba narody przeżyły wielkie epoki historyczne, lecz ich drogi nie są już tak równoległe, ponieważ przestały istnieć wspólne zagadnienia. Nie jest to słuszne, gdyż najdonioślejszym zagadnieniem wspólnem jest egzystencja pracowników rolnych i dobrobyt narodu, a w tej dziedzinie losy są znów analogiczne. Mówca przytoczył słowa polskiej piosenki ludowej: „Polak, Węgier dwa bratanki” i kończąc swą przemowę wniósł toast na pomyślność narodu polskiego.

W odpowiedzi na to przemówienie zabrał głos b. minister Janta - Polczyński, delegat rządu polskiego.

Mówca zaznaczył, że święto dzisiejsze

jest raczej apelem żywych, niż wspomnieniem umarłych, albowiem wczyny króla Stefana Batorego znajdują żywy odzwiek w narodzie polskim. Król Stefan Batory odznaczał się wielkimi zaletami osobistymi, należał do narodu przyjacielskiego, który walczył o te same ideały, co i naród polski. Dzisiejsza rocznica poruszyła serca polskie i alatego przybliżyliśmy złożyć hołd pamięci króla, którego wydał naród węgierski. Możliwość wydawania wielkich ludzi świadczy o żywotności narodu. Znajdźcie nas zawsze gotowych, — mówił minister Janta - Polczyński — do szczerzej i przyjaźniej współpracy i w tym duchu przynoszę wam najserdeczniejsze życzenia z całej Polski. Wzmoszę kieliuch na zdrowie JE. Regenta Horthyego i dzielnego narodu węgierskiego.

Przemówienie ministra Janta - Polczyńskiego przyjęte było owacyjnie.

Po obiedzie odbył się raut, urządony przez rząd węgierski na cześć polskich gości.

## P. Prezydent Mościcki opuszcza dziś Olkieniki

WILNO. Po krótkim pobytku w puszczy odjedzie do Warszawy. Podczas polowania P. Prezydent ubił dwa o. godz. 11-ej rano Olkieniki i wraz z otoczeniem łosie.

## Akcja Roosevelta napotyka trudności

Znowu zniżka dolara na giełdzie londyńskiej

LONDYN, PAT. Ostatnie wiadomości z Ameryki zdają się wskazywać na poważne trudności, na jakie natrafia w danej chwili prezydent Roosevelt. Trudności zastosowania się przemysłowców do nowego kodeksu pracy, wywołują strój robotników, żądających natych miastowego wprowadzenia w życie nowego kodeksu. Strejk górników w Pensylwanii, w którym bierze udział około 40,000 ludzi, doprowadził nawet wczoraj do poważnych zaburzeń, w czasie których 15 osób zostało poranionych.

Pozatem przemysł amerykański zaczyna odczuwać silny brak kapitałów obrotowych, których banki nie chcą im przyznawać, bojąc się ryzyka. Prezydent Roosevelt rozważa obecnie nową formę pomocy przemysłowi przez udzielenie mu pożyczek i kredytów ze strony rządu Stanów Zjednoczonych. W Londynie oceniana podobne rozszerzenie polityki kredytowej rządu, jako inflację dolarową. W związku z tem dolar obniżył się wczoraj bardzo znacznie na giełdzie londyńskiej, gdzie przy zamknięciu giełdy za funta płacono 4,62 dolary.

## TELEGRAMY

### ZAKOŃCZENIE ZJAZDU LEKARZY SŁOWIAŃSKICH

POZNAŃ PAT. — W piątek przed południem po ostatnich posiedzeniach sekcyjnych zamknięty został zjazd lekarzy słowiańskich oraz zjazd lekarzy i przyrodników polskich. Następnym zjazdem uchwalono odbyć w roku 1935 w Sołju. Po wyborze nowej stałej delegacji zjazdowej przemawiał prof. Marchlewski, który zreasumował wyniki obrad zjazdu. Następnem uroczono pamięć zmarłego przed kilku dniami prof. dra Karwowskiego.

### CODOS I ROSSI W WARSZAWIE

WARSZAWA PAT. — Słynni lotnicy francuscy Codos i Rossi na samolocie „Le Brix” wystartowali dziś rano ze Strasburga do Moskwy. Jednocześnie z lotniska strasburskiego wystartował samolot „Briaritz” pilotowany przez lotnika Verneilla.

W godzinach południowych samolot „Le Brix” przeleciał nad granicą polsko - czeskosłowacką, - zaś o godzinie 15 min. 15 lotnicy Codos i Rossi wylądowali na lotnisku na Okęciu pod Warszawą. W dalszą drogę od lecia lotnicy jutro o godz. 9.30 rano.

### INTERWENCJA AMBASADORA FRANCJI W BERLINIE

PARYŻ PAT. — Pomimo dyskrecji kół oficjalnych potwierdza się wiadomość, że ambasador Francji w Berlinie interwenjował wczoraj w imieniu rządu francuskiego u ministra spraw zagranicznych von Neuratha, w związku z wręczeniem oddziałowi szturmowemu w Kehl sztandaru z napisem „Strasburg”. Premier Daladier i Paul - Bonecour badają obecnie raport ambasadora Francji oraz onawiają instrukcje, jakie zostaną mu przesłane.

### BUNT WIĘZNIÓW

JERUZOLIMA PAT. — W więzieniu w Bassra nad zatoką perską zbuntowani więźniowie zaatakowali straż więzienną, usiłując wydosłać się poza obręb budynku więziennego. Oddziały policyjne uśmierzyły bunt, 8 więźniów zostało zabitych, 20 rannych.

### LEHTINEN ZDYSKWALIFIKOWANY

HELSINGFORS PAT. — Fiński związek lekkoatletyczny zdyskwalifikował na 3 miesiące swego najlepszego długodystansowca Lehtinena za odmowę startu w spotkaniu z Anglikami. Lehtinen uzależnił mian swój start w wspomnianych zawodach od wysokiego honorarium.

## W samej rzeczy.

W oknach magazynów wystawiono bez liku fotografii z Türkenbefreiungsfeier. Kardynał Innitzer i Dollfuss, legat papieski i prymas polski, msza polowa w Schönbrunnie i Fackelzug na Ringaon...

Bez końca. A obok tych fotografij, tu i tam, stare zdjęcia z Kaiserzeit. Schönbrunn i Franz Josef w białym mundurze, w kasce z pióropuszem; karaoca dworska wyjeżdżająca z Burgu; zmiana warty przed Burgiem; parada wojskowa, i na tle Deutschermeisterów pochylona postać starego cesarza. Wiedzieć czy więc zachowując go w pamięci. Bo, rzeczywistość, mało mu Wiedeń zawdzięcza? Te gmachy opery, parlamentu, ratusza, Votivkirche, uniwersytetu, Burgteatru; to monumenty Radetzky'ego, Marji Teresy, księcia Sabaudzkiego, arcyksięcia Karola — całe Ringi, których



Iluminacja kościoła św. Stefana w noc z dn. 11 na 12 września 1933 roku.

wspaniałość nie ma równej w Europie, wszystko to dzieła i czasy Franciszka Józefa! On również nauczył wiedeńczyków sztuki urządzania wielkich rewii i przeglądów, umiejętności świętowania i obchodów.

Türkenbefreiungsfeier nie wypadły tak okazałe, dostojnie i imponujące, gdyby nie tradycje z dawnych dobrych czasów. Wysz.

Kościół na Kahlenbergu z kaplicą Sobieskiego, przed którym kardynał Hlond celebrował mszę św. dn. 12 września. Kancelarz E. Dollfuss złożył wówczas wieniec laurowy w kaplicy królewskiej.

I jeszcze w owocach, które obciążają stolki przekupniów na każdym skrzyżowaniu ulic: rozcięte czerwone kawony, żółte melony, żółte, czerwone i zielone winogrona, fioleto- we wielkie śliwki i różowo-żółte brzoskwinie. I jeszcze Wiedeń jest w słońcu, które świeci nieprzerwanie w dni świąteczne. Wiedeń jest kolorowy, owocujący i świetlisty.

CZY LEKARZY JEST ZA DUŻO?

Głos Poranny (247) porusza sprawę, która już wielokrotnie była omawiana w prasie...

ZEZNANIA GRZESINSKY'EGO

LONDYN PAT. — Na piątkowym posiedzeniu międzynarodowej komisji prawników...

Mogę zapewnić, — mówił Grzesiński — że gdyby istotnie przewrót komunistyczny był...

NIE BYŁO TAJEMNIC W DOMU LIEBKNECHTA

Co się dotyczy zbrodniczej działalności komunistycznej w obrębie t. zw. Domu Liebknechta...

Polica berlińska była w posiadaniu dokładnego planu gmachu Liebknechta i przylegających do niego domów...

Otwarcie pruskiej Rady Państwa

BERLIN PAT. W dniu 15 b. m. odbyło się uroczyste otwarcie nowej Pruskiej Rady Państwa...

Moda i hitlerowcy

BERLIN PAT. — Czasopismo „Elegante Welt” poświęcone modom, zamieściło na ostatnim...

RADJO

Jakie wreszcie są ambicje jeszcze tak młodej, a więc przypuszczalnie należaloby, — wchodzi...

dom mieszkalny, posiadający normalne piwnice, jak każdy inny. Jedynie urządzenie godne...

„TORGLER — NAJPOWAGNIJSZY CZŁOWIEK”

Co się tyczy przywódce frakcji komunistycznej Reichstagu...

OSKARŻENIE KOMUNISTÓW JEST NIEDORZECZNOŚCIĄ

Po Grzesiński'm zeznawali dwaj wybitni politycy niemieccy, mianowicie były redaktor naczelny „Vossische Ztg.”...

Przewiezienie zwłok ś.p. kpt. Lewoniewskiego

MOSKWA PAT. Zwłoki ś. p. kpt. Lewoniewskiego, ofiary tragicznej katastrofy lotniczej...

O godz. 1.30 wagon ze zwłokami lotnika przy dzwonek marsza żałobnego ruszył w drogę do Moskwy...

W sobotę 16 b. m. rano przybywają do Stołpców zwłoki ś. p. kapitana Lewoniewskiego...

Właścicielami środkami do pielęgnacji jamy ustnej są: PULSA eliksir, pasta i mydło do zębów.

Minister Pierre Cot w Moskwie

MOSKWA PAT. — Dzisiejsza prasa sowiecka, witając gości francuskich, wyraża na dzieje...

Nowy głos litewskiego pisma w Kownie

Nowopowstałe w Kownie pismo litewskie „ABC” w jednym z ostatnich numerów zamieszcza...

Możliwość porozumienia

Możliwe natomiast jest do wykonania pojeźdźnia z Polską...

VAN DER LUEBBE — PSYCHOPATA

Posiedzenie piątkowe zakończono przesłuchaniem przyjaciół holenderskich van der Lubbe...

AMNESTJA NA LITWIE

„Lietuvos žinios” donosi: W związku z ogłoszeniem...

Kto wygra?

WARSZAWA PAT. — W 5-jej klasie 27 Loterii Państwowej w 8 dniu ciągnięcia wylosowano...

Zuchwały napad na ambulans pocztowy

BRZEŚĆ n/Bugiem. PAT. W pobliżu stacji kolejowej Berezka Kartuska...

Dziś o 1 początek turnieju tenisowego o puchar „Słowa”

Właścicielami środkami do pielęgnacji jamy ustnej są: PULSA eliksir, pasta i mydło do zębów.

Minister Pierre Cot w Moskwie

MOSKWA PAT. — Dzisiejsza prasa sowiecka, witając gości francuskich, wyraża na dzieje...

W WIRZE STOLICY

Powlokło się za Sobieskim pod Wiednią ponoć równo 24.000 szlachty, wojska było 40.000...

KOMUNIKAT

Z dniem 1 września 1933 r. wchodzi w życie polsko-niemiecka umowa o ubezpieczeniu społecznym.

Umowa przewiduje, że obywatele polscy również w razie pobytu poza granicami Niemiec otrzymywać będą ubezpieczeniowe renty niemieckie, które dotąd nie były im wypłacane.

Po wejściu w życie umowy podlega więc niemieckiej instytucji ubezpieczeniowej i to za czas od 1 października 1931 r. (w stosunku do optantów i pensjonistów knappschaftowych od 1 lipca 1931 r.) wypłatę spoczywających dotąd rent, należnych obywatelom polskim, przebywającym w Polsce, względnie poza Polską.

Tylko część rent niemieckich, a mianowicie pewne renty należne zamieszkałym w Polsce w dniu 1 stycznia 1931 r. rencistom ubezpieczenia inwalidzkiego i wypadkowego oraz ubezpieczenia pracowników umysłowych, którzy uzyskali prawo renty jeszcze przed 1 stycznia 1923 r. przęjęte będą i wypłacane przez polskie instytucje ubezpieczeniowe.

Osoby, które w miejsce należnych im rent niemieckich otrzymują z polskich instytucji ubezpieczeniowych zasiłki, rentowe, a więc są już obecnie w nich zarębowane, nie mają obecnie potrzeby zgłaszania swych pretensyj do rent.

Natomiast wszystkie osoby, które z zasiłków tych nie korzystają, a którym niemieckie instytucje ubezpieczeniowe nie wypłacają przysługujących im rent, winny w najbliższym terminie zgłosić swe pretensje wobec ubezpieczenia niemieckiego do właściwej dla danego działu ubezpieczenia społecznych polskiej instytucji ubezpieczeniowej przedkładając prztem posiadane przez nie orzeczenia rentowe (Rentenscheid).

O ile chodzi o renty ubezpieczenia pracowników umysłowych (Angestelltenversicherung) właściwy jest Zakład Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych w Królewskiej Hucie (Invalidenversicherung) — Zakład Ubezpieczenia na Wypadek Inwalidztwa w Królewskiej Hucie (w stosunku do osób zamieszkałych w województwach poznańskim i pomorskim — Ubezpieczalnia Krajowa w Poznaniu).

renty pensyjne ubezpieczenia górniczego (knappschaftliche Pensionsversicherung) — Spółka Bracka w Tarnowskich Górach, renty ubezpieczenia od wypadków (Unfallversicherung) — Zakład Ubezpieczenia od Wypadków w Królewskiej Hucie (w stosunku do osób zamieszkałych w województwach poznańskim i pomorskim — Ubezpieczalnia Krajowa w Poznaniu).

W jednym z dwóch wymienionych ostatnich Zakładów ubezpieczenia od wypadków winny również zgłosić w najbliższym terminie swe pretensje pozostałi członkowie rodziny po pracowniku, który uległ śmiertelnej wypadkowi przy pracy w Niemczech, o ile z powodu pobytu poza granicami Niemiec w chwili tego wypadku nie uzyskali prawa do renty niemieckiej.

Wszystkie wymienione powyżej polskie instytucje ubezpieczeniowe udzielają będą zainteresowanym wszelkich informacji co do wykonania umowy.

Zaznacza się na koniec, że ze względu na konieczność bliższego ustalenia pomiędzy dwoma Rządami warunków zastosowania poszczególnych postanowień umowy, podjęcie na jej podstawie wypłaty rent nie nastąpi jeszcze w dniu 1 września 1933 r. lecz ulegnie pewnej zwłoczce. Osobne komunikaty prawne podają informacje co do uprawnień przysługujących na podstawie powyższej umowy osobom, którym niemieckie instytucje ubezpieczeniowe nie przysłały dotąd rent, ale które podlegały w Niemczech ubezpieczeniu inwalidzkiemu, pensyjnemu ubezpieczeniu górniczemu lub ubezpieczeniu pracowników umysłowych.

KRONIKA wileńska

SOBOTA Dzisiaj 16 Korcałlusza Juro Stgm. Św. Fr.

Wschód słońca g. 4:4 Zachód słońca g. 5:35

KOMUNIKAT STACJI METEOROLOGICZNEJ USB W WILNIE.

Z DN. 15 WRZEŚNIA

Cisnienie średnie: + 751.

Temperatura średnia: + 9.

Temperatura najwyższa: + 14.

Temperatura najniższa: + 7.

Opad: 10,6.

Wiatr: półn.-zach.

Tendencja: wzrost.

Uwagi: zrana deszcz, wieczorem pogoda.

PROGNOZA POGODY P.I.M.-a

na dzień dzisiejszy:

Zachmurzenie zmienne, przeważnie duże, z przelotnymi opadami. Chłodno. Umiarkowana, chwilami porywy wiatru północno-zachodnie i północne.

MIEJSKA.

— Wieża 8-to Jaińska. — Ukończono został remont zewnętrzny wieży przy kościeł. św. Jaina.

SKARBOWA

— Podatek lokalowy. — Dziś mają ostatni termin płatności bez kar podatku lokalowego za 3-ci kwartał.

Od podziałku urzędy skarbowe dolężają do należności odpowiednie procenty.

KOLEJOWA

— Powrót dyrektora Kolei. — W związku z zastąpieniem wicedyrektora inż. Mazurkowskiego urzędem przedterminem z Warszawy przez koleją Falkowską.

— Bezpieczeństwo na przejazdach. — Dzięki skutecznemu zarządzeniu władz kolejowych, zmniejszyła się znacznie liczba wypadków na przejazdach. W ub. miesiącu zanotowano już tylko 6 drobnych wypadków na terenie całej dyrekcji.

— W Dyrekcji Kolejowej. W związku z wiadomościami o rzekomej ustąpieniu kilku naczelników wydziałów w dyrekcji kolei w Wilnie, dowiadujemy się ze źródeł oficjalnych że wersje te nie odpowiadają prawdzie.

SZKOLNA

— Shelley's Institute. — Dnia 16-go i 18-go zapisy na kursa ANGLIJSKIEGO ELEMENTARNY I ŚRODNI.

— Uczniowie b. gimnazjum im. J. Lelewela proszą p. p. profesorów, absolwentów i przyjaciół powyższego gimnazjum o przybycie na uroczystość pożegnania p. dyr. Stanisława Paszkiewicza z wychowankami, która się odbędzie w niedzielę dnia 17. bm. w sali gimnazjum im. Kr. Zygm. Augusta.

ZEBRANIA I ODCZYTY.

— „Czarna kawa” Klubu Społecznego. Ze względu na zwolnienie na dziś (godz. 6 wiecz.) — przez p. Wojewodę zebranie organizacyjne Wojewódzkiego Komitetu Obywatelskiego Pożyczki Narodowej Zarząd Klubu Społecznego przesunął termin rozpoczęcia „czarnej kawy” i odczytu p. Bohdana Podolskiego o pół godziny. „Czarna kawa” Klubu Społecznego rozpocznie się zatem o godz. 7-jej wiecz. (w lokalu Sekretariatu Wojewódzkiego BBWR przy ul. św. Anny 2).

Nawiasem godzi się wspomnieć, iż zapowiedź wygłoszenia odczytu o konstytucji przez współtwórcę nowego projektu i bliskiego bezpośredniego współpracownika prez. BBWR p. Walerego Sławka wywołata wielkie zainteresowanie w sferach naszej inteligencji. Posel Podolski odczytem jutrzejszym zainauguruje sezon działalności Klubu w zakresie życia towarzyskiego i intelektualnego.

RÓŻNE

— Konfiskata. — Starostwo Grodzkie skonfiskowało ulotkę wydaną przez działaczkę żydowskiego Engelsztarna, onawiającą stosunki w prasie żydowskiej.

— Spadek dolara. — Wobec ponownej zniżki kursu dolara czarna giełda zareagowała wstrzymaniem się od transakcji. Po wywołaniu odpowiedniego nastroju, w południe nabywano dolary po kursie niższym niż oficjalny B. Polskiego.

— Komorne na raty. — Związki lokatorskie otrzymały rzekomo zupełnie pewną wiadomość o nowym zarządzeniu w sprawie eksmisji za uiopłacenie komornego.

Chodzi o to, że sądy nie będą orzekały eksmisji w stosunku do osób, które wykazały dobrą wolę w płaceniu komornego i złożyły zobowiązanie spłacenia zaległości w ratach.

Ulegi to stosowane być mają w celu ukrócenia bezdomności w sezonie zimowym.

— Ucieleśnierz z Niemiec. Przed wyjazdami w Wilnie w drodze do Rygi b. przewodniczący oddziału historycznego żydowskiego instytutu naukowego A. Leszyński z Berlina. Został on usunięty z Niemiec.

— „Weterani” bezrobocia. — W kartotekach odpowiednich urzędów do spraw bezrobocia w Wilnie figuruje aż 1956 osób, które od 3 lat są stale bez pracy.

Zgon stoletniego rabina „cudotwórcy” w Raduniu

Wczoraj o godz. 7.15 zrana zmarł w Raduniu słynny rabin „cudotwórca” Izrael Mejer Kahan, znany w świecie żydowskim pod pseudonimem „Chofec Chaim”.

Chofec Chaim zachorował w ubiegłą niedzielę na zapalenie płuc i pomimo interwencji specjalnie zawezwanego z Wilna dr. Szabada zmarł wczoraj w wieku lat 95.

Blisko stoletni rabin wstąpił w światcie żydowskim swymi dziełami talmudycznymi, które rozeszły się po całym świecie sięgając aż do najdalej położonych krajów.

Stworzył on również w Raduniu przed 50 laty popularną na całym świecie szkołę rabinacką, która istnieje dotychczas i dotąd posyła swych uczniów do najczystszych źródeł wiedzy i nauk.

Wielu nabożnych żydów urzędowało pielgrzymki do Radunia całymi miesiącami nieraz wędrując, poto, aby tylko dostać pochwałę z ust „Chofec Chaima”. Na dworze rabina pełno zawsze było chorych i umolonych, którzy wierząc w świętą moc rabina cudotwórcy przyjeżdżali do Radunia aby ich uzdrowić.

Usiłowanie zabójstwa na ul. Kolejowej

Ciężko ranną kobietę znaleziono na chodniku

WILNO. Wczoraj o godz. 5 nad ranem przy ul. Kolejowej znaleziono leżącą na chodniku w kałuży krwi jakąś młodą kobietę, jak się potem okazało Weronikę Neronowiczównę — (Stetańska 12), była służącą.

Została ona ranna nożem w bok przez przygodnego znajomego, którego poznała wczoraj w restauracji „Halka”.

Osobnik ów chciał ją zwałbić do siebie, a gdy mu się to nie udało wyrwał swą zemstę zadając dziewczynie ciężki cios nożem.

Ranną w stanie poważnym przewieziono do szpitala św. Jakóba.

Samobójczy strzał na dworcu kolejowym

Uczeń gimnazjum Kluczewej targnął się na życie

WILNO. Wczoraj o godz. 1 pp. na dworcu kolejowym w restauracji 1 klasy postrzelił się ciężko w okolicę serca uczeń 8 klasy gimnazjum Kluczewej 19-letni Jerzy Bohdanowicz zamieszkały przy rodzinie ul. Ludwiskarska 4 — 6. Do dającego jeszcze znaki życia młodocianego samobójcy wezwano Pogotowie Ratunkowe,

które przewiozło desperata do szpitala św. Jakóba. Jest mała nadzieja utrzymania go przy życiu. Bohdanowicz pozostawił listy do rodziny i policji, w których niepodając bezpośrednich przyczyn swego kroku powiadamia, że odbiera sobie życie.

pański, Iwo. Pierwsze przedstawienie dnia 21 b. m. Wystawiona zostanie „Halka”.

Teatr „Ogniska” KPW. — Dowiadujemy się, że w dniu 19 września rb. zespół teatralny Ogniska KPW — Wilno wyrusza na toczny objazd linii ze sztuką ludową „Polacy w Ameryce”, wiodwiel w 5 odsłonach ze śpiewami i tańcami Cyryla Danilewskiego. — Zespół z 22 osób pod kierownictwem ob. A. Jensa ma objechać 15 stacji, przyczem zwiedzi: 19. bm. — Łapy, 20. bm. — Grajewo, 22. bm. — Wołkowiec, 23. bm. — Hajnowka, 24. bm. — Białowież, 25. bm. — Czeremcha, 26. bm. — Pińsk, 28. bm. — Łuniniec, 29. bm. — Stopeń, 30. bm. — Nowolipie, 1 października — Lidę, 2 paźdz. — Motoleczno, 3 paźdz. — Wilejkę, 4 paźdz. — Głębokie, 6 paźdz. — Postawy, 7 paźdz. — Dukiszki, 8 paźdz. — Nowo-Swieżanie, 9 paźdz. — Nowolipie.

Celem objazdu jest bezinteresowne udzielenie godziwej rozrywki dla masy rozróżnionych kolejarzy na całej sieci Dyrekcji Wileńskiej, która w osobie p. dyrektora Kolei inż. K. Falkowskiego ten wycieczny samorządni popiera, udzielając wszelkiej pomocy.

Wspomniana sztuka pierwsze swo światło ujrzy w Wilnie dnia 26 i 17 września rb. o godzinie 20-jej w lokalu Ogniska KPW — Wilno przy ul. Kolejowej nr 19.

CO GRAJĄ W KINACH? CASINO — 6 godzin życia. HELIOS — Uśmiech szczęścia. PAN — Król egiptów. ROXY — Romeo i Julia. LUX — Syn Indyj.

WYPADKI I KRADZIEŻE. — Koń pod autobusem. — Wczoraj na ul. Mickiewicza z winy powołającego wpadł pod autobus koń doręcznika Dunowskiego (Pionierska 15). Autobus zdołał ominąć przeskoki, tak, że dyszel wybił tylko reflektor.

— Zatrzymanie fałszywego kwestarza. — Pseudomisjonarz angielski, o którym pisaliśmy wczoraj, został zatrzymany przez policję. Jest to niejaki Jakób Smukiewicz z Warszawy.

— Zapadła się jezdnia. — Wczoraj rano na ul. Benedyktyńskiej koło domu nr 12 zapadła się jezdnia na przestrzeni 1 metra.

— Okradzione mieszkanie. — Garderoba w mieszkaniu, ul. Głębokiej, 22, została okradzona. Została wykradzioną, drobne rzeczy, wartości około 100 zł.

Wszystkim, którzy wzięli udział w oddaniu ostatniej posługi Matce naszej ELŻBIECIE OBOLEŃSKIEJ... tą drogą składamy serdeczne „Bóg zapłać” Córki i Zięć

nowogrodzka

— Przyjęcie u Pana Wojewody. W dniu 15 b. m. pan wojewoda Stefan Swiderski przyjął: Delegację Olegowego Związku Strzeleckiego w osobach pp. Osńskiego i kpt. Dobrowskiego, p. inż. Wiśniowskiego w sprawie Związku Właścicieli Autobusów, p. Dyrektora Pańskiego, p. posła Juliusza Małczyca i p. Red. Władysława Abramowicza.

— Zebrani Komitetu Pożyczkowego pow. Nowogrodzkiego. W dniu 14 b. m. w sali Teatru Miejskiego w Nowogrodzie odbyło się inauguracyjne zebranie obywatelskiego Komitetu Pożyczkowego pow. Nowogrodzkiego.

— Do licznich zebranych przemówił p. starosta Wadas, w krótkich słowach ujmując najważniejsze zadania odnoszące się do pożyczki Narodowej. Powołał prezydium, do którego p. starosta Wadasem, jako przewodniczącym weszli pp. Kordjak, Małczyński, Molinski, Iwionicki, Nowicki, ks. Dalecki, Jastrzębski, Sokół, Malbin, Kleniewski.

Następnie rada Jastrzębski wygłosił obszerny referat o pożyczce i zakończył gorącym apelem do zebranych, by uwalili za swój obowiązek obywatelski poświęcić jak najwięcej czasu na propagowanie wśród najszerszych mas konieczności subskrybowania pożyczki narodowej.

Po odczytaniu przez sekretarza p. Pigulskiego rezolucji zebrani uchwalił ją jednogłośnie, dając wyraz swej solidarności goracemi i długotrwałymi oklaskami.

— Pożyczka Narodowa na terenie województwa Nowogrodzkiego. Do Komitetu Wojewódzkiego Pożyczki Narodowej, zorganizowanego przez p. wojewodę Stefana Swiderskiego w dalszym ciągu napływają deklaracje o przystąpieniu do prac Komitetu. W dniu wczorajszym zgłosił swój akces następujące organizacje i osoby:

Kolo Baranowickiego Stowarzyszenia Urzędników Skarbowych, Kolo Lidzkiego Zw. Pracowników Umysłowych Administracji Wojskowej Rzeczypospolitej Polskiej, Dr. Słanina ze Zdziałowa, Dominik Siemaszko z Baranowicz i inni.

Na zebraniu Powiatowego Komitetu Pożyczki Narodowej w Nowogrodzie uchwalona została rezolucja treści następującej:

REZOLUCJA Licznie zebrani w dniu 14 września 1933 r. w sali Teatru Miejskiego w Nowogrodzie przedstawiciele wszystkich warstw społeczeństwa Nowogrodzkiego i całego powiatu jednogłośnie stwierdzamy, że rozpisanie Pożyczki Narodowej uważamy za najwłaściwsze i najsprawiedliwsze rozwiązanie sprawy aktualnych potrzeb Państwa.

Uważamy, że tylko natychmiastowa, solidarna, powszechna i gorąca współpraca z Rządem w Jego wielkiej akcji ratowania Kraju dać może i da niezawodne potrzeby Państwa sily do pokonania chwilowych trudności i ugruntowania stanu gospodarczego i dobrobytu.

Dlatego też postanawiamy przyjąć w akcji propagandy i subskrypcji Pożyczki Narodowej jaknajbardziej udział.

W tem przekonaniu zwracamy się do wszystkich mieszkańców powiatu Nowogrodzkiego z wezwaniem aby nikt nie zabrakło w tej dla wspólnego dobra Pracy z Rządem. Niech każdy w miarę siły i zarobków zakupi Pożyczkę Narodową.

— Akademia w 250-letnią rocznicę odsieczy Wiedeńskiej. We wtorek dnia 12 b. m. w godzinach wieczornych sala Teatru Miejskiego w Nowogrodzie zapelniała się po brzeg publicznością. W pierwszych rzędach zasiadli pp. przedstawiciele władz z p. wojewodą Swiderskim na czele. Scena pomysłowo udekorowana. Po odegraniu przez orkiestrę policyjną hymnu narodowego prof. Lukas wygłosił znakomicie opracowany przeszło godzinę trwający odczyt o Janie III Sobieskim. Prelegent poświęcił wiele miejsca na odmalowanie tła politycznego i stosunków wewnętrznych i międzynarodowych. Na tem tle wyraziła sylwetka wielkiego króla z wielką plastyką i ogromną mocą sugestji.

Wyszła z druku i jest do nabycia we wszystkich księgarniach Wyprawa Wileńska r. 1919

we wspomnieniach cywila przez ZYGMONTA NAGRODZKIEGO Cena zł. 1.

PALESTYNA PO RAZ TRZECI

Reportaż z pobytu w Palestynie pióra KSAWEREGO PROSZYŃSKIEGO wyszła z druku i jest do nabycia we wszystkich księgarniach

Cena zł. 3.80

Akcja na rzecz Pożyczki Narodowej

WARSZAWA PAT. — W dn. 14. bm. w sali konferencyjnej Związku Polskich Hut Żelaznych w Warszawie odbyło się walne zgromadzenie pracowników Związku Polskich Hut Żelaznych oraz Związku Eksportowego Polskich Hut Żelaznych, na którym zebrani jednomyślnie uchwaliłi swój udział w pożyczce narodowej w wysokości co najmniej 75 — 100 proc. poborów miesięcznych.

1) przedstawiciele Unji Związków Spółdzielczych w Polsce, którzy złożyli deklarację o pełnym poparciu subskrypcji przez 750 zrzeszonych spółdzielni i zaofiarowali usługi spółdzielczości kredytowej;

2) b. ministra Antoniego Olszewskiego, który w imieniu Unji Polskiego Przemysłu Górniczo-Hutniczego przedłożył deklarację, uchwaloną jednomyślnie na posiedzeniu Unji w Katowicach. Rezolucja ta zawiera postanowienie wzięcia jak najwyższego udziału w subskrypcji pożyczki narodowej, ustalając jako podstawę określenia rozmiarów „subskrypcji dla swych członków przynajmniej te kwoty, które wynikają z instrukcji, uchwalonej na posiedzeniu Rady Centralnego Związku Przemysłu i Huty w Warszawie 12 września rb.

3) reprezentanta Związku Przemysłu Miynarskiego;

4) płk. Florka, komendanta Korpusu Kadetów we Lwowie;

5) uczniowie klasy 5-jej gimnazjum państwowego im. księcia Józefa Poniatowskiego postanowili wziąć udział w subskrypcji pożyczki w miarę możliwości;

6) komitet pracowników umysłowych powiatu szczeczyńskiego koło Lidy nadał list pismo, przyrzekające solidarny udział w pożyczce;

7) Blok Polskich Korporacji Akademickich w nadesłaniem piśmie oświadcza, że postanowił przyczynić się wszystkimi środkami do jak najszerzego spopularyzowania pożyczki.

8) kuratora Fundacji Skarbowskiej nadał list, w którym oświadczył i imieniem funkcyjarszy Fundacji Skarbowskiej zgłasza akces do subskrypcji pożyczki.

WARSZAWA PAT. — W dn. 15. bm. w sali konferencyjnej Związku Polskich Hut Żelaznych w Warszawie odbyło się walne zgromadzenie pracowników Związku Polskich Hut Żelaznych oraz Związku Eksportowego Polskich Hut Żelaznych, na którym zebrani jednomyślnie uchwaliłi swój udział w pożyczce narodowej w wysokości co najmniej 75 — 100 proc. poborów miesięcznych.

1) przedstawiciele Unji Związków Spółdzielczych w Polsce, którzy złożyli deklarację o pełnym poparciu subskrypcji przez 750 zrzeszonych spółdzielni i zaofiarowali usługi spółdzielczości kredytowej;

2) b. ministra Antoniego Olszewskiego, który w imieniu Unji Polskiego Przemysłu Górniczo-Hutniczego przedłożył deklarację, uchwaloną jednomyślnie na posiedzeniu Unji w Katowicach. Rezolucja ta zawiera postanowienie wzięcia jak najwyższego udziału w subskrypcji pożyczki narodowej, ustalając jako podstawę określenia rozmiarów „subskrypcji dla swych członków przynajmniej te kwoty, które wynikają z instrukcji, uchwalonej na posiedzeniu Rady Centralnego Związku Przemysłu i Huty w Warszawie 12 września rb.

3) reprezentanta Związku Przemysłu Miynarskiego;

4) płk. Florka, komendanta Korpusu Kadetów we Lwowie;

5) uczniowie klasy 5-jej gimnazjum państwowego im. księcia Józefa Poniatowskiego postanowili wziąć udział w subskrypcji pożyczki w miarę możliwości;

6) komitet pracowników umysłowych powiatu szczeczyńskiego koło Lidy nadał list pismo, przyrzekające solidarny udział w pożyczce;

7) Blok Polskich Korporacji Akademickich w nadesłaniem piśmie oświadcza, że postanowił przyczynić się wszystkimi środkami do jak najszerzego spopularyzowania pożyczki.

8) kuratora Fundacji Skarbowskiej nadał list, w którym oświadczył i imieniem funkcyjarszy Fundacji Skarbowskiej zgłasza akces do subskrypcji pożyczki.

ZBIERANIE W URZĘDZIE WOJEWÓDZKIM W dniu 15. bm. w Urzędzie Wojewódzkim wileńskim odbyła się konferencja szefów władz niezespolonych, przedstawicieli sądownictwa i prokuratury, naczelników instytucji państwowych w sprawie subskrypcji pożyczki narodowej. Przewodził p. wojewoda Jaszczolt. Przebieg konferencji dał możliwość stwierdzenia, iż w świecie urzędniczym sprawa pożyczki i jej doniosłość znalazła całkowite zrozumienie i że ogół urzędników bez wyjątku zgłasza bez zastrzeżeń swój akces do subskrypcji.

P.O.W. PODPISUJE POZYCZKĘ — Na ostatnim zebraniu zarząd Związku POW uchwalił wziąć udział w Pożyczce Narodowej, podpisując 300 zł.

POZYCZKA NARODOWA A ORGANIZACJA DRZEWNE W Wileńskim Związku Przemysłowców i Kupców Drzewnych wre gorączkowa praca nad akcją propagandy i subskrypcji pożyczki narodowej.

W związku z tem odbyło się kilka zebrań na których omawiano plan akcji w kierunku rozpowszechnienia pożyczki wśród wszystkich drzewiarzy, rozrzuconych na całym terenie czterech województw północno-wschodnich, objętych działalnością Związku Wileńskiego. Dążeniem Związku jest, aby pożyczka dotarła do najdalej położonych i do każdego pracującego w drzewnictwie, niezależnie od jego uświadomienia i sytuacji materialnej.

Organizacja rozesłała do członków odezwę, w której wyrażono nadzieję, że wszyscy członkowie Związku przystąpią do subskrypcji pożyczki narodowej w wysokości miesięcznych poborów.

Z SĄDÓW

WSTRĘPNY WYBRYK ZDZICZAŁYCH WYROSTKÓW

Witś Maruknie w gminie gierwiekiej zna na była z miejscowości i dzikich wybrzków młodzieży.

Tego jednak, co miało tam miejsce któregoś dnia w listopadzie ub. r. nie notowały jeszcze ustne kroniki tej miejscowości.

W jednej z chat odbywała się taneczna zabawa.

Grupa podniehlonych wyrostków obtoczyła przy dźwiękach harmonijki dorodne dziewczule, gdy raptem w izbie powstał zwrotec.

Te parobek Michał Czesnoję, niezadowolony z zabawy usiłował odejść od niej niezzykanta, a tem samem położyć kres dalszemu tańcom.

Spotkali się jednak ze stanowiącą odprawą tych, którzy chcieli jeszcze tańczyć.

Powstała bójka i tutaj stała się rzecz najmniej oczekiwana. Kilku parobczaków podchwyciło Czesnoję i postanowili wymusić na wyjątkowo kary. Nie pomógł krzyki i wołania o pomoc niesześcielwych ofiary. Czesnoję wywołano na podwórko i tam palcami wymierzono nim spora ilość mazy w bębna obnóżony części ciała. Skutkiem tego niesześcielny parobek przeleżał 20 dni w szpitalu, przyczem musiano dokonać amputacji obrzędnionych rąk.

Wczoraj przed sądem okręgowym w Wilnie zasiadło 9 wyrostków w wieku od 18 do 23 lat, oskarżonych o ów zbrodniczy wyhytek. Dwóch z nich bronił adw. Sawicki, reszta broniła się bez adwokatów.

Głównym winowajcą, niejakiemu I. Polowiczowi sądził sądzono 1 rok więzienia, siedmiu oskarżonych na taką karę z zawieszaniem, a brata Polowicza uwolniono. (k).

NA FILMOWEJ TAŚMIE

„6 GODZIN ŻYCIA” — „CASINO” Efekty pseudo-naukowe są ulubionym komikiem filmowym. Taki „Frankenstein”, taka „Araucana” są próbkami z tego zakresu.

„6 godzin życia”, potrąca też o „wynalazek bezczłonego”, który potrafi przedłużać życie nie tylko królików, ale i dyplomatów. Niestety tylko na sześć godzin.

Warner Baxter przez owe sześć godzin niewiele zdziałał.

Rozczarował widza, co do swego mordercy, którym okazał się jakiś typ nie mający nic wspólnego z akcją.

Ciekawa Miriam Jordan nie zdobyła ukochanego, mimo że należała jej się to rzetelnie. John Boles wystąpił w malej epizodycznej roli.

Całość filmu, aczkolwiek zainteresowuje, jednak razii pewną naiwnością.

W zapowiedziach najbardziej zaciekawia „Don Kichot” z Szatapinem. Tad. C.

ZAPISUJMY SIĘ NA CZŁONKÓW TOWARZYSTWA POPIERANIA BUDOWY PUBLICZNYCH SZKÓŁ POWSZECHNYCH

Zapisy przyjmuje Inspektor Szkolny i Kierownik wszystkich Szkół Powszecznych. Tam też nabywać można cegiełki Towarzystwa po gr. 10 gr., 20 gr., 50 gr. i 1 zł.

# grodzińska

# stolpecka

# nieswiejska

**Zorganizowanie Wojewódzkiego Komitetu Pożyczki Narodowej.** Staraniem p. wojewody białostockiego organizuje się Wojewódzki Komitet Popierania Pożyczki Narodowej. Pierwsze posiedzenie organizacyjne tego komitetu odbędzie się w Gmachu urzędu wojewódzkiego w Białymstoku w sobotę dnia 16 b. m. o godz. 11-tej.

**Zwiększenie zatrudnienia bezrobotnych.** W tych dniach liczba bezrobotnych zatrudnionych przez Powiatowy Zarząd Drogowy z tytułu Funduszy Pracy zostanie zwiększona jeszcze o kilkanaście osób.

**Program obchodu Odsieczy Wiednia.** — Dzień 17 b. m. społeczeństwo grodzkie uczci obchodem 250-lecia Odsieczy Wiedeńskiej.

**Program obchodu,** ustalony przez miejscowy Powiatowy Komitet przedstawia się następująco:

W godz. od 9 — do 11-tej w świątyniach wszystkich wyznań odbędą się uroczyste nabożeństwa.

Po nabożeństwie o godz. 12-tej defilada o godz. 13-tej przemówienia z trybun na przeciwko kościoła garnizonowego.

Na zakończenie uroczystości o godz. 14 odbędzie się odsłonięcie tablicy pamiątkowej.

Nadmienić należy, że uroczystości która wszędzie rozbrzmiewa głośnie echem u nas w Grodnie — sądząc z programu nie zapowiada się zbyt okazałe.

**Prace drogowe.** Powiatowy Zarząd Drogowy rozpoczął już prowadzenie prac przy usypywaniu i wybrukowywaniu dojazdów do mostu wojskowego na Rumiłowce.

**Upiększenie ul. Zamkowej.** W związku z mającymi się odbyć uroczystościami Stefana Batorego, magistrat przystąpił do uregulowania i upiększenia ulicy Zamkowej, która prowadzi do Starego Zanku.

Magistrat rozesał zarządzenie do wszystkich właścicieli nieruchomości ulicy Zamkowej odremontowania przynajmniej frontów ich domów.

Jednocześnie magistrat polecił wszystkim właścicielom sklepów i warsztatów rzemieślniczych ulicy Zamkowej odświeżyć i poprawić szyldy.

Ostateczny termin dokonania tych napraw 30 września b. r.

**Nadpisy pokojowe.** W dniu onegdajszym na chodnikach głównych ulic miasta umieszczone były nadpisy wyzywające ludność do bojkotu towarów niemieckich.

Nadpisy o treści „nie kupujcie towarów niemieckich” widniały w językach polskim i żydowskim, a wypisane zostały przez Komitet Bojkotowy w Grodnie.

**Okradziona.** Kosciwiczówna Serafinie (Bonifraterska 9) skradziono plusz i 20 zł. gotówki z walizki.

Jak podaje poszkodowana kradzieży dokonali Jan Miałasza zam. przy ul. Orzeszkowej 15.)

**Podziękowanie.** Powiatowa Federacja Związków Obrótców Ojczyzny w Baranowiczach, w dniu 15 sierpnia r. b. została obdarzona przez społeczeństwo sztafardem.

Ten widoczny dowód, szlachetnego uznania przez społeczeństwo znaczenia naszej organizacji, wywołał żywy odzew wdzięczności w sercach sferowanej braci żołnierskiej.

Będąc wyrazieliem wszystkich członków federatów, Zarząd Powiatowy Federacji w Baranowiczach, składa tą drogą wszystkim obywatelom, którzy swymi ofiarami i współdziałaniem złożyli świadczenia dobrej woli i moralnego poparcia dla naszej pracy, swoje gorące serdeczne, podziękowania, przedewszystkiem Komitetowi Obywatelskiemu Fundacji Sztafardu w osobach: pp. Inspektorowej Stawowej, Marii Podczaskiej, Beatrycy Rzepeckiej, a w szczególności pani Starościny Tomizy Neugebauerowej i panu Naczelnikowi Sakowi, za ich wielką pracę, ofiarowaną dla sprawy ufundowania sztafardu.

Dziękujemy pp. Generalowi Krok - Paszkowskiemu, p. Sokół - Szahinowi i por. Ziemię, za okazaną nam pomoc w uświetnieniu uroczystości poświęcenia sztafardu.

Stowarzyszeniu Rzemieślników Chrześcijańskich w Baranowiczach, na ręce Prezesa, pana Jarockiego, za ofiarowane kunstowne drzewce do sztafardu oraz pp. Zabiłowej, Kapskiej, i Jaskorzynskiej, za gorliwy i skrzętny udział w przyrządzeniu wspólnego obiadu — składamy żołnierskie: „Bóg zapłać“.

Prezes Zarządu G. Budrewicz, por. rez. Sekretarz E. Kapski.

**ZADAJCIE**  
we wszystkich aptekach  
składach aptecznych zawsze  
leczka od odciśnięć  
**PROW. A. PAKA.**

**Zjazd działaczy spółdzielni rolniczych.** Dnia 23 września odbędzie się w Stolpecu powiatowy zjazd działaczy spółdzielczych.

Przedmiotem obrad zjazdu staną sprawy ważne, związane z życiem spółdzielni rolniczych powiatu stolpeckiego. Zjazd odbędzie się w sali „Reduty”. Obrady rozpoczną się zrana o godz. 9-jej.

Z powodu ważnych spraw, które na zjeździe się poruszy, które zjazd ma załatwić, uprasza się o jak najliczniejszy udział działaczy spółdzielczych z powiatu.

**Pożar z podpalenia.** — U prawosławnego proboszcza z parafii Nowy Świerżen Wycęły Stefana wybuchł pożar, stodoły, która mimo energicznej akcji ratowniczej świeższej straży pożarnej dosięgnęła spłonęła wraz z czterocym zbiorem. — Pastwą płomieni stały się także narzędzia rolnicze, znajdujące się w stodole.

Ogólne straty sięgają sumy 3380 zł. Stodoła ubezpieczona była tylko na 1200 zł.

Przybyła na miejsce policja wkrótce ustaliła że pożar powstał od zewnątrz.

Nasuwa się podejrzenie, że pożar został umyślnie podłożony, zwłaszcza, że powstał od strony pół.

Przeżywno podpalenia dotychczas nie są znane. Dochodzenie prowadzi w dalszym ciągu policja.

**Akcja na rzecz pożyczki narodowej.** W piątek dnia 14 b. m. w sali konferencyjnej starostwa słonimskiego odbyło się pod przewodnictwem starosty p. Kosłacza zebranie przedstawicieli organizacji społecznych i pracowników z terenu miasta i powiatu.

Przybyło około 300 osób. Po przemowie przewodniczącego zebrania starosty, zebrani uchwalili jedynomyślnie subskrybować pożyczkę narodową. Postanowiono wyznaczyć komitet powiatowy i wydział wykonawczy ze starostą p. Kosłaczem na czele, oraz komitet miejski i sekcję z burmistrzem Kaz. Michalskim na czele.

W ciągu tygodnia powstaną komitety gminne. Postanowiono nie organizować specjalnego komitetu powiatowego pracowników, lecz przy komitecie obywatelskim stworzyć sekcję pracowniczą. Norma subskrypcji dla pracowników według dzisiejszych uchwał będzie 75 proc. miesięcznych poborów, zaś od VI st. st. wwyż miesięczna pensja.

**Dzień prasy i książki katolickiej w Sioninie.** W dniu 10 b.m. Zarząd Parafjalny Akcji Katolickiej stosując się do zlecenia Arcybiskupa wileńskiego, zorganizował dzień prasy i książki katolickiej.

Po odprawieniu nabożeństwa i okolicznościowym przemówieniu, ks. dziekana Swarkowskiego, zostało zwołane zebranie na ementarzu kościelnym, które zgłosił ks. dziekan Swirkowski i udzielił głosu p. Barynowi, który w obszernym przemówieniu przedstawił szkodliwość ziej lektury i zachęcał do popierania książek i czasopism katolickich.

Zebrań zakończone zostało hymnem „My chcemy Boga“.

Następnie odbyła się wystawa książki i czasopism katolickich, którą zwiezliście około 1000 osób (od suny do niesporów).

Do akt nr. Km. 467—474—1933 r.

**OBWIESZCZENIE**  
Komornik Sądu Grodzkiego w Dereczynie zamieszkały w Dereczynie Michał Bojarski, na zasadzie art. 602 KPC obwieszcza, że w dniu 20 września 1933 r. od godz. 14-jej odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, należących do Hirsza Bekensztajna w jego lokalu w m. Dereczynie, plac Rynkowy, składających się z urządzenia restauracyjnego, wódki, umebliowania i pianina, oszacowanych na łączną sumę zł. 1508, gr. —, która rozpocznie się od połowy ceny oszacowania.

Ruchomości oglądać można w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej podanym.

Dnia 25-VIII 1933 r.  
Komornik (—) M. Bojarski.

**LECZNICA**  
LITEWSKIEGO STOWARZYSZENIA  
POMOCY SANITARNEJ  
przy ul. Mickiewicza Nr. 33-a tel. 17-77  
(dawniej Wileńska 28) wznowiła przyjęcia chorych ambulatoryjnych przez lekarzy specjalistów w godzinach w dzień od 9—2 i WIECZOREM 5—7. oraz obłożnie chorych o każdej porze dnia i nocy.

**Komitet Pożyczki Narodowej.** Zebrani w dniu 14 września w gmachu magistratu m. Nieswieża urzędnicy państwowi, samorządowi i prywatni powiatu nieswiejskiego, po wysłuchaniu odczytu powiatowego komitetu pracowników państwowych, samorządowych i prywatnych pożyczki narodowej, w zrozumieniu ważności takiego aktu państwowego jak pożyczka narodowa, uchwalili zadeklarować subskrypcję pożyczki w wysokości 75 proc. poborów miesięcznych do VI stopnia służbowego oraz 100 proc. poborów, poczynając od tego stopnia służbowego wwyż.

Ponadto w tymże dniu na zebraniu członków Związku Pracowników Samorządowych, powiatu Nieswiejskiego jednogłośnie uchwalono z funduszy związkowych nabycie pożyczki narodowej na kwotę 500 zł.

**Radło wileńskie**  
SOBOTA 16 WRZEŚNIA

7.00 Pobudki wojskowe z Oleska; czas; muzyka; dziennik poranny; muzyka; chwila gospod. dom.; 9.00 Transm. z Oleska uroczystości w 250 roczn. odsieczy wiedeńskiej; 11.57 Czas; 12.05 Muzyka; 12.20 Przelg. pra 12.35 Muzyka; 12.35 Muzyka; 12.55 Dziennik połudn.; 14.50 Progr. dzienny; 14.55 Żytnik; 15.25 Giełda roln. dowskie piosenki rolnicze; 15.25 Giełda roln. 15.35 Słynni tenorzy; 15.50 Wiad. stulezickie; 16.00 And. dla chorych; 16.30 Utwory Griega; 17.00 Odczyt aktualny; 17.15 Muzyka lekka; 18.15 „Jan Kasprowiec a Taras Szew lewski“ — odczyt; 18.35 Recital skrzypcowy; 19.10 O pożyczce narodowej — pogad.; 19.20 Tyg. litewski; 19.35 Progr. na niedzielę; — 19.40 Kwadr. liter.; 20.00 Godzina żywej; — 21.05 Dziennik wiecz.; 21.15 Przelg. prasy roln. kraj. i zagr.; 21.30 Koncert chopinowski; 22.00 Muzyka taneczna; 22.25 Kom. spor. towy, kom. meteorologiczny, muzyka taneczna.

**GIEŁDA ZBOZOWO - TOWAROWA I LNIARSKA W WILNIE.**  
Z DN. 15 WRZEŚNIA  
Cena za tonę średniej handlowej jakości, — parytet Wilno.

**CENY TRANZAKCYJNE:**  
Żyto I standard 684 g-1 — 15.50  
Żyto II standard 657 g-1 — 15.125  
Mąka pszenna 0000 A Luks. — 38,125  
Mąka żytnia razowa — 17,50  
Kasza owsiana — 49.  
Sienią lnianą 90 proc. — 29.97

**CENY ORJENTACYJNE:**  
Żyto I standard 684 g-1 — 15.50  
— 16.40  
Pszonica zbierana 710-736 g-1 — 21.  
— 22.  
Jęczmień na kaszę zbierany — 15.50  
Owies standardowy 454 g-1 — 15.00  
Mąka pszenna 0000 A Luks. — 38,125  
— 40.30  
Mąka żytnia do 65 proc. — 26.50  
— 27.  
Mąka żytnia do 65 proc. — 22.  
Mąka żytnia siatkowa — 18,25  
Mąka żytnia razowa szatrowana — 19.00  
— 8.  
Otręby pszenne — 8.50  
Otręby pszenne cienkie — 8.80  
Otręby jęczmieńne — 7.50

Kasza gryczana 1-1 palona — 38  
Kasza gryczana 1-2 palona — 35  
Kasza gryczana 1-1 biała — 35  
Kasza perłowa peak nr. 2 — 26.  
Kasza perłowa nr. 3 — 32.  
Słoma — 4.50  
Siano — 5.50  
Obrót ogólny w tonnach: 300.

**AKCJE**  
Bank Polski 81.00.  
Lilpop 11.10 — 11.00.  
Tendencja słabsza.  
Dolar w obr. pryw. 6.08 — 6.10.  
Rubel 4.72.  
POŻYCZKI POLSKIE W N. WOKRU  
Dolarowa 59.50.  
Dillonowska 71.50.  
Stabilizacyjna 74.375.  
Warszawska 45.  
Słaska 47.25.

**OBWIESZCZENIE O LICYTACJI**  
4 Urząd Skarbowy w Wilnie podaje do wiadomości publicznej, że na podstawie Rozp. Rady Ministr. z dnia 25 VI 1932 r. o postępow. egzek. Władz Skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 62 poz. 580), iż w dniu 5 października 1933 r. o godz. 10-jej przy ul. Kwasszelnej Nr. 23 w I-szym terminie oraz w dniu 12 października 1933 r. o godz. 10-jej w drugim terminie odbędzie się sprzedaż z licytacji 13227 książek w języku żydowskim, należących do Klekina Borysa.

(— H. FIGHER  
Kierownik Urzędu.

**OBWIESZCZENIE O LICYTACJI**  
4 Urząd Skarbowy w Wilnie podaje do wiadomości publicznej, że na podstawie Rozp. Rady Ministr. z dnia 25 VI 1932 r. o postępow. egzek. Władz Skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 62 poz. 580), iż w dniu 5 października 1933 r. o godz. 10-jej przy ul. Kwasszelnej Nr. 23 w I-szym terminie oraz w dniu 12 października 1933 r. o godz. 10-jej w drugim terminie odbędzie się sprzedaż z licytacji 13227 książek w języku żydowskim, należących do Klekina Borysa.

(— H. FIGHER  
Kierownik Urzędu.

**OBWIESZCZENIE O LICYTACJI**  
4 Urząd Skarbowy w Wilnie podaje do wiadomości publicznej, że na podstawie Rozp. Rady Ministr. z dnia 25 VI 1932 r. o postępow. egzek. Władz Skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 62 poz. 580), iż w dniu 5 października 1933 r. o godz. 10-jej przy ul. Kwasszelnej Nr. 23 w I-szym terminie oraz w dniu 12 października 1933 r. o godz. 10-jej w drugim terminie odbędzie się sprzedaż z licytacji 13227 książek w języku żydowskim, należących do Klekina Borysa.

(— H. FIGHER  
Kierownik Urzędu.

**OBWIESZCZENIE O LICYTACJI**  
4 Urząd Skarbowy w Wilnie podaje do wiadomości publicznej, że na podstawie Rozp. Rady Ministr. z dnia 25 VI 1932 r. o postępow. egzek. Władz Skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 62 poz. 580), iż w dniu 5 października 1933 r. o godz. 10-jej przy ul. Kwasszelnej Nr. 23 w I-szym terminie oraz w dniu 12 października 1933 r. o godz. 10-jej w drugim terminie odbędzie się sprzedaż z licytacji 13227 książek w języku żydowskim, należących do Klekina Borysa.

(— H. FIGHER  
Kierownik Urzędu.

**OBWIESZCZENIE O LICYTACJI**  
4 Urząd Skarbowy w Wilnie podaje do wiadomości publicznej, że na podstawie Rozp. Rady Ministr. z dnia 25 VI 1932 r. o postępow. egzek. Władz Skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 62 poz. 580), iż w dniu 5 października 1933 r. o godz. 10-jej przy ul. Kwasszelnej Nr. 23 w I-szym terminie oraz w dniu 12 października 1933 r. o godz. 10-jej w drugim terminie odbędzie się sprzedaż z licytacji 13227 książek w języku żydowskim, należących do Klekina Borysa.

(— H. FIGHER  
Kierownik Urzędu.

**OBWIESZCZENIE O LICYTACJI**  
4 Urząd Skarbowy w Wilnie podaje do wiadomości publicznej, że na podstawie Rozp. Rady Ministr. z dnia 25 VI 1932 r. o postępow. egzek. Władz Skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 62 poz. 580), iż w dniu 5 października 1933 r. o godz. 10-jej przy ul. Kwasszelnej Nr. 23 w I-szym terminie oraz w dniu 12 października 1933 r. o godz. 10-jej w drugim terminie odbędzie się sprzedaż z licytacji 13227 książek w języku żydowskim, należących do Klekina Borysa.

(— H. FIGHER  
Kierownik Urzędu.

**OBWIESZCZENIE O LICYTACJI**  
4 Urząd Skarbowy w Wilnie podaje do wiadomości publicznej, że na podstawie Rozp. Rady Ministr. z dnia 25 VI 1932 r. o postępow. egzek. Władz Skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 62 poz. 580), iż w dniu 5 października 1933 r. o godz. 10-jej przy ul. Kwasszelnej Nr. 23 w I-szym terminie oraz w dniu 12 października 1933 r. o godz. 10-jej w drugim terminie odbędzie się sprzedaż z licytacji 13227 książek w języku żydowskim, należących do Klekina Borysa.

(— H. FIGHER  
Kierownik Urzędu.

**OBWIESZCZENIE O LICYTACJI**  
4 Urząd Skarbowy w Wilnie podaje do wiadomości publicznej, że na podstawie Rozp. Rady Ministr. z dnia 25 VI 1932 r. o postępow. egzek. Władz Skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 62 poz. 580), iż w dniu 5 października 1933 r. o godz. 10-jej przy ul. Kwasszelnej Nr. 23 w I-szym terminie oraz w dniu 12 października 1933 r. o godz. 10-jej w drugim terminie odbędzie się sprzedaż z licytacji 13227 książek w języku żydowskim, należących do Klekina Borysa.

(— H. FIGHER  
Kierownik Urzędu.

**OBWIESZCZENIE O LICYTACJI**  
4 Urząd Skarbowy w Wilnie podaje do wiadomości publicznej, że na podstawie Rozp. Rady Ministr. z dnia 25 VI 1932 r. o postępow. egzek. Władz Skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 62 poz. 580), iż w dniu 5 października 1933 r. o godz. 10-jej przy ul. Kwasszelnej Nr. 23 w I-szym terminie oraz w dniu 12 października 1933 r. o godz. 10-jej w drugim terminie odbędzie się sprzedaż z licytacji 13227 książek w języku żydowskim, należących do Klekina Borysa.

(— H. FIGHER  
Kierownik Urzędu.

**OBWIESZCZENIE O LICYTACJI**  
4 Urząd Skarbowy w Wilnie podaje do wiadomości publicznej, że na podstawie Rozp. Rady Ministr. z dnia 25 VI 1932 r. o postępow. egzek. Władz Skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 62 poz. 580), iż w dniu 5 października 1933 r. o godz. 10-jej przy ul. Kwasszelnej Nr. 23 w I-szym terminie oraz w dniu 12 października 1933 r. o godz. 10-jej w drugim terminie odbędzie się sprzedaż z licytacji 13227 książek w języku żydowskim, należących do Klekina Borysa.

(— H. FIGHER  
Kierownik Urzędu.

**OBWIESZCZENIE O LICYTACJI**  
4 Urząd Skarbowy w Wilnie podaje do wiadomości publicznej, że na podstawie Rozp. Rady Ministr. z dnia 25 VI 1932 r. o postępow. egzek. Władz Skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 62 poz. 580), iż w dniu 5 października 1933 r. o godz. 10-jej przy ul. Kwasszelnej Nr. 23 w I-szym terminie oraz w dniu 12 października 1933 r. o godz. 10-jej w drugim terminie odbędzie się sprzedaż z licytacji 13227 książek w języku żydowskim, należących do Klekina Borysa.

(— H. FIGHER  
Kierownik Urzędu.

**OBWIESZCZENIE O LICYTACJI**  
4 Urząd Skarbowy w Wilnie podaje do wiadomości publicznej, że na podstawie Rozp. Rady Ministr. z dnia 25 VI 1932 r. o postępow. egzek. Władz Skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 62 poz. 580), iż w dniu 5 października 1933 r. o godz. 10-jej przy ul. Kwasszelnej Nr. 23 w I-szym terminie oraz w dniu 12 października 1933 r. o godz. 10-jej w drugim terminie odbędzie się sprzedaż z licytacji 13227 książek w języku żydowskim, należących do Klekina Borysa.

(— H. FIGHER  
Kierownik Urzędu.

**OBWIESZCZENIE O LICYTACJI**  
4 Urząd Skarbowy w Wilnie podaje do wiadomości publicznej, że na podstawie Rozp. Rady Ministr. z dnia 25 VI 1932 r. o postępow. egzek. Władz Skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 62 poz. 580), iż w dniu 5 października 1933 r. o godz. 10-jej przy ul. Kwasszelnej Nr. 23 w I-szym terminie oraz w dniu 12 października 1933 r. o godz. 10-jej w drugim terminie odbędzie się sprzedaż z licytacji 13227 książek w języku żydowskim, należących do Klekina Borysa.

(— H. FIGHER  
Kierownik Urzędu.

**OBWIESZCZENIE O LICYTACJI**  
4 Urząd Skarbowy w Wilnie podaje do wiadomości publicznej, że na podstawie Rozp. Rady Ministr. z dnia 25 VI 1932 r. o postępow. egzek. Władz Skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 62 poz. 580), iż w dniu 5 października 1933 r. o godz. 10-jej przy ul. Kwasszelnej Nr. 23 w I-szym terminie oraz w dniu 12 października 1933 r. o godz. 10-jej w drugim terminie odbędzie się sprzedaż z licytacji 13227 książek w języku żydowskim, należących do Klekina Borysa.

(— H. FIGHER  
Kierownik Urzędu.

# TURBINA 50.000 tytuł „WSTRIECZNYJ”

obrzymie, masowe arcydzieło — rewelacja SOW ECKIEJ prd. 1933-34 oczekiwane z gorączkowym zainteresowaniem UWAGA! Film jest od początku do końca mówiony i śpiewany po rosyjsku. — Wkrótce w kinie „HELIOS”  
**„CASINO”** Dla młodzieży dozwolone. Dziś! Rewelacyjna atrakcja filmowa! Co ma czynić? O czym wspiermyśleć? Jak ma spędzić czas? Człowiek któremu zostało „6 GODZIN ŻYCIA” Nowy ciekawy problem! O palmę pierwszeństwa w grze walczą: WARNER BAXTER, MIRIAM JORDAN i JOHNBOLES. — Nad program: Dodatek rysunkowy Flejszera oraz Pata.

**„HELIOS”** Arcydzieło odznaczone złotym medalem. — Czarująca królowa ekranów NORMA SHEARER w ramiach FREDRICA MARCHA (Mr. Jakyl i Dr. Heyde) w najpiękniej filmie miłosnym, jaki kiedykolwiek wyprodukowano **UŚMIECH SZCZĘŚCIA** Nad program: Najnowsze atrakcje. Seanse o g. 4, 6, 8 i 10,20 w niedz. od 2-jej

**„PAN”** Ostatnie dni! Cudowny przebieg śpiewno dźwiękowy W rol. g. rozkoszna, uroczą ROSITA MARENO oraz najpiękniejszy amant filmowy bożyszcze kobiet Udome romanse cyganów! Chory cyganów! Błeki! Nad program: dodatki dźwiękowe.

**„PAN”** Wkrótce gigantyczne arcydzieło wielkiej wartości **POCALUNEK PRZED LUSTREM** Według znakomitej sztuki Fodora

**„ROXY”** Bada wesółków Zula Pogorzelska, Adolf Dymsha, Konrad Tom, Fartner i in. w bezspornie najlepszej polskiej komedji p. t. **„ROMEO I JULCJA”** (Biuro pośredn. małżeństw) Sały śmiechu! Przepiękne melodie Orgyniasza! Nad program: Tygodnik Foxa i w szczeniu księtek przez studentów niemieckich. — Seanse o godz. 4, 6, 8 i 10,20. Ceny popularne.

**„LUX”** Dziś. Najlepszy film „pod ścianą” Wkrótce nowe arcydzieło **„CZEMP”** Cały świat zachwycę się jak fenomenalnego 7 letniego dziecka JACKA COOPER i genialnego WALACE BEERY.

**Giełda warszawska** 1121-VI.  
Z DN. 15 WRZEŚNIA  
DEWIZY I WALUTY  
Belgia 124.75 — 125.18 — 124.44.  
Holandia 360.75 — 361.65 — 359.85.  
Londyn 28.30 — 28.45 — 28.15.  
Nowy York 6.09 — 6.13 — 6.05.  
N. York kabel 6.10 — 6.14 — 6.06.  
Par. 35.00 — 35.09 — 34.91.  
Szwajcjarja 173.18 — 173.61 — 172.75.  
Włochy 47.12 — 47.35 — 46.89.  
Berlin w obr. pryw. 213.45 — 213.45.  
Tendencja przeważnie słabsza.

**PAPIERY PROCENTOWE**  
Pożyczka 12.50 — 104.50.  
Konseryjnia 51.50 — 52.00.  
6 proc. dolarowa 60.75.  
4 proc. premjowa dolarowa 48.25 — 48.50.  
Stabilizacyjna 51.75 — 52.35 (drobne) — 54.50 (setki).  
8 proc. obl. kom. BGK 93.  
7 proc. L. Z. T. K. Przem. Polskiego — 38.75.  
4.5 proc. ziemskie 44.50 — 44.75.  
8 proc. warszawska 43.75 — 44.00.

**AKCJE**  
Bank Polski 81.00.  
Lilpop 11.10 — 11.00.  
Tendencja słabsza.  
Dolar w obr. pryw. 6.08 — 6.10.  
Rubel 4.72.  
POŻYCZKI POLSKIE W N. WOKRU  
Dolarowa 59.50.  
Dillonowska 71.50.  
Stabilizacyjna 74.375.  
Warszawska 45.  
Słaska 47.25.

**OBWIESZCZENIE O LICYTACJI**  
4 Urząd Skarbowy w Wilnie podaje do wiadomości publicznej, że na podstawie Rozp. Rady Ministr. z dnia 25 VI 1932 r. o postępow. egzek. Władz Skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 62 poz. 580), iż w dniu 5 października 1933 r. o godz. 10-jej przy ul. Kwasszelnej Nr. 23 w I-szym terminie oraz w dniu 12 października 1933 r. o godz. 10-jej w drugim terminie odbędzie się sprzedaż z licytacji 13227 książek w języku żydowskim, należących do Klekina Borysa.

(— H. FIGHER  
Kierownik Urzędu.

**OBWIESZCZENIE O LICYTACJI**  
4 Urząd Skarbowy w Wilnie podaje do wiadomości publicznej, że na podstawie Rozp. Rady Ministr. z dnia 25 VI 1932 r. o postępow. egzek. Władz Skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 62 poz. 580), iż w dniu 5 października 1933 r. o godz. 10-jej przy ul. Kwasszelnej Nr. 23 w I-szym terminie oraz w dniu 12 października 1933 r. o godz. 10-jej w drugim terminie odbędzie się sprzedaż z licytacji 13227 książek w języku żydowskim, należących do Klekina Borysa.

(— H. FIGHER  
Kierownik Urzędu.

**OBWIESZCZENIE O LICYTACJI**  
4 Urząd Skarbowy w Wilnie podaje do wiadomości publicznej, że na podstawie Rozp. Rady Ministr. z dnia 25 VI 1932 r. o postępow. egzek. Władz Skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 62 poz. 580), iż w dniu 5 października 1933 r. o godz. 10-jej przy ul. Kwasszelnej Nr. 23 w I-szym terminie oraz w dniu 12